

Sygn. akt I C 368/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Przemysław Jagosz

Protokolant sekr. sąd. Joanna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2021 r., w O., na rozprawie

sprawy z powództwa **D. S. (1) i M. B. (1)**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. utrzymuje wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 2 lipca 2020 r. w sprawie I C 368/20 w zaskarżonej części, tj.:

- a) **w pkt. I ppkt. a) w zakresie zadośćuczynienia na rzecz D. S. (1) w kwocie 100 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,**
- b) **w pkt. I ppkt. c) w zakresie renty na rzecz D. S. (1) w kwocie 900 zł miesięcznie, płatnej do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 6 października 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,**
- c) **w pkt. II ppkt. a) w zakresie zadośćuczynienia na rzecz M. B. (1) w kwocie 100 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,**
- d) **w pkt. III w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powódki D. S. (1) odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu w kwocie 7 610 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 maja 2020 r. do dnia zapłaty,**
- e) **w pkt. IV w zakresie zasądzającym koszty procesu na rzecz D. S. (1) w kwocie 756 zł,**
- f) **w pkt. V w zakresie zasądzającym koszty procesu na rzecz M. B. (1) w kwocie 676 zł,**
- g) **w pkt. VI w zakresie nakazującym ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódki zostały zwolnione, w kwocie 10 574,85 zł,**

oraz uchyla wyrok zaoczny i oddala powództwa D. S. (1) i M. B. (1) w pozostałym zakresie;

II. odstępuje od obciążania powódek nieuiszczoną częścią kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 368/20

UZASADNIENIE

Powódki żądały zadośćuczynienia, odszkodowania i renty w kwotach wskazanych w pozwie, ze wskazaniem, że w wyniku wypadku przy pracy straciły osobę bliską – konkubenta jednej z powódek i ojca drugiej z nich. W ich ocenie za krzywdę i szkodę wynikłe z tego wypadku odpowiedzialność ponosił pozwany zakład ubezpieczeń, który ubezpieczał odpowiedzialność cywilną pracodawcy zmarłego.

Ponieważ pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, wyrokiem zaocznym z dnia 2 lipca 2020 r. w pkt.:

III. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki D. S. (1) (konkubiny zmarłego):

- a) zadośćuczynienie w kwocie 150 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- b) odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 25 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- c) rentę w kwocie 1 000 zł miesięcznie, płatną do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 6 października 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;

IV. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki M. B. (1) (córkę zmarłego):

- a) zadośćuczynienie w kwocie 150 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- b) odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 25 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,
- c) rentę w kwocie 1 000 zł miesięcznie, płatną do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 6 października 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

V. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki D. S. (1) odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu w kwocie 7 610 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2020 r. do dnia zapłaty i oddalono powództwo M. B. (1) w tym zakresie;

VI. zasądzono od pozwanej na rzecz powódki D. S. (1) zwrot kosztów procesu w kwocie 5 408,50 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

VII. zasądzono od pozwanej na rzecz powódki M. B. (1) zwrot kosztów procesu w kwocie 5 408,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

VIII. nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powódki zostały zwolnione, łączną kwotę 19 081 zł;

IX. wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Sprzeciw od powyższego wyroku w zakresie, w którym uwzględniono powództwa oraz zasądzono koszty procesu i nadano rygor natychmiastowej wykonalności, złożył pozwany, który podniósł, że:

- a) nie ponosi odpowiedzialności, gdyż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej spółki, w której zatrudniony był zmarły, nie obejmowała zdarzenia objętego pozwem (tj. odpowiedzialności z tytułu szkód związanych z posiadaniem, kierowaniem, użytkowaniem lub uruchamianiem pojazdu, którym w chwili wypadku kierował zmarły, jeżeli kierujący tym pojazdem nie posiadał wymaganych uprawnień do ich prowadzenia lub obsługiwania – zmarły natomiast uległ wypadkowi kierując takim pojazdem bez wymaganych uprawnień),
- b) omyłkowo wypłacił powódkom zadośćuczynienia w kwocie po 25 000 zł dla każdej z nich,

c) zmarły przyczynił się od wypadku, gdyż do wypadku i jego śmierci doszło wskutek:

- kierowania przezeń pojazdem bez wymaganych do tego uprawnień,
- niezapięcia pasów bezpieczeństwa,
- wyskoczenia z pojazdu w chwili wypadku wbrew instrukcji jego obsługi,

d) szkoda i krzywda zostały zaspokojone w całości przez wypłatę jednorazowego odszkodowania i renty rodzinnej na rzecz M. B. (1), jednorazowego świadczenia na rzecz D. S. (1) i świadczeń ze strony spółki, w której pracował zmarły, jak również świadczeń, które powódki otrzymały od pracowników tej spółki – skazanych wyrokiem karnym za narażenie m.in. zmarłego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

Sąd ustalił, co następuje:

W świetle przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznań świadków i powódki nie ulegało wątpliwości, że:

1. R. B. (1) był pracownikiem firmy budowlanej (...) S.A.
2. W dniu 5.10.2016 r. w trakcie wykonywania pracy w m. K. na budowie wykonywanej przez tę firmę doszło do wypadku przy pracy.
3. Szczegółowy przebieg wypadku został ustalony w ramach protokołu powypadkowego sporządzonego w (...) S.A., protokołu kontroli przeprowadzonej w tej firmie przez (...) oraz w toku postępowania karnego w sprawie (...) Sądu Rejonowego w B..
4. Z poczynionych tam ustaleń wynika, że do wypadku doszło po uruchomieniu przez R. B. wózka jezdniowego podnośnikowego ze zmiennym wysięgiem w celu wykonania przez innych pracowników prac malarskich z kosza zamocowanego do wideł maszyny, który to kosz nie był przeznaczony do wnoszenia ludzi i nie był elementem wyposażenia wózka. R. B. nie miał uprawnień do kierowania takim wózkiem. Operując tym wózkiem nie zapiął pasów bezpieczeństwa. W trakcie wykonywania prac w takich warunkach wózek zaczął tracić stabilność i ostatecznie przewrócił się. Podczas przewracania się wózka R. B. wyskoczył z niego wbrew instrukcji obsługi tego pojazdu i został nim przygnieciony, a po przewiezieniu do szpitala zmarł w wyniku doznanych obrażeń. Znajdujący się w koszu pracownicy wypadli z niego i również doznali szeregu obrażeń.
5. K. pracowników (...) S.A. odpowiedzialnych za kierowanie pracownikami i nadzór na budowie zostało skazanych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. za przestępstwa niedopełnienia obowiązków zapewnienia bezpiecznych warunków pracy przez co R. B. i inni pracownicy poszkodowani w wypadku zostali narażeni na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (por. orzeczenia k. 18 i nast., protokół kontroli k. 231 i nast.).
6. Zmarły w wyniku wypadku przy pracy R. B. (1) był konkubentem powódki D. S. (1). Tworzyli parę od 8 lat, razem zamieszkiwali i wychowywali córkę – powódkę M. B. (1). Tworzyli dobrą i prawidłowo funkcjonującą rodzinę.
7. Rodzina utrzymywała się z wynagrodzenia za pracę uzyskiwanego przez R. B. z tytułu zatrudnienia w (...) S.A., które zgodnie z dokumentami wypłaty sięgało kwoty 4 000 zł miesięcznie. Wynajmowali mieszkanie za kwotę ok. 1 200 zł miesięcznie.
8. W dacie wypadku powódka D. S. miała 26 lat, a M. B. – niespełna 4 lata. D. S. nadal nie pracuje, ma trudności z zatrudnieniem z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad córką i brak możliwości uzyskania w tym zakresie większej pomocy ze strony bliskich (por. zeznania świadków i powódki za adn. k. 354-356). Powódki mieszkają razem w mieszkaniu kupionym za pieniądze uzyskane po śmierci R. B. z tytułu wypłaconych świadczeń powypadkowych, a

częściowo za pieniądze przekazane im przez matkę zmarłego (która uzyskała świadczenie z ubezpieczenia w (...)). – 3 x 31 500 zł – por. uzasadnienie wyroku karnego k. 29v). Powódki kultywują pamięć o zmarłym (por. zeznania jw.).

9. W związku ze śmiercią R. B. powódki uzyskały następujące świadczenia:

a) D. S.:

- 10 280 zł – zapomoga od (...) S.A.,

- 9 652 zł – zapomoga i zwrot kosztów zakupu garnituru dla zmarłego (od jednego ze skazanych ww. wyrokiem karnym),

- 3 000 zł – nawiązka od osób skazanych wyrokiem karnym,

- 1 100 zł – jednorazowe świadczenie (...),

- 124 i 193 zł miesięcznie – zasiłek rodzinny i dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka,

- 25 000 zł - zadośćuczynienie wypłacone przez pozwanego,

b) M. B.:

- 1 139 zł miesięcznie - z tytułu renty rodzinnej,

- 70 196 zł – jednorazowe świadczenie (...) z tytułu wypadku przy pracy,

- 25 000 zł - zadośćuczynienie wypłacone przez pozwanego.

10. Powódki uzyskały też zasiłek pogrzebowy w kwocie 4 000 zł.

11. Powódka D. S. poniosła koszty nagrobka w kwocie 7 610 zł (k. 114).

12. Koszty pogrzebu w kwocie 5 000 zł zostały też częściowo pokryte przez (...) S.A.

13. W dacie wypadku przy pracy, w wyniku którego zmarł R. B., pozwany ubezpieczał odpowiedzialność cywilną (...) S.A. m.in. w zakresie odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem pojazdów nie podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu OC, ale również w zakresie odpowiedzialności pracodawcy zmodyfikowanej zgodnie z klauzulą dodatkową. O ile ogólne warunki wyłączały odpowiedzialność pozwanego za szkody osobowe będące skutkami wypadku przy pracy, o tyle klauzula dodatkowa wprowadzała taką właśnie odpowiedzialność (polisa i warunki umowy k. 194, § 6.I.8 (...) k. 188v i klauzula dodatkowa k. 203).

Sąd zważył, co następuje:

Jak już wskazano, poczynienie powyższych ustaleń w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy były możliwe na podstawie niekwestionowanych co do wiarygodności dokumentów oraz zeznań świadków i jednej z powódek. Okoliczności wypadku, w wyniku którego zmarł R. B., w oczywisty sposób wynikały z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w B. i protokołów sporządzonych w związku z tym wypadkiem.

Co więcej, okoliczności te nie były kwestionowane przez żadną ze stron w zakresie przebiegu wypadku i zachowania zmarłego R. B., w szczególności co do tego, że nie posiadał on uprawnień do kierowania wózkiem, jakim kierował w chwili wypadku, nie zapiął pasów bezpieczeństwa, a w chwili, w której wózek się przewracał, wyskoczył z niego - wbrew instrukcji obsługi pojazdu.

Zbędne było zatem sięganie po dowody proponowane przez pełnomocnika pozwanego w zakresie dokumentów z postępowania karnego w sprawie wypadku, świadków tego wypadku, informacji od innych zakładów ubezpieczeń, uzyskania opinii biegłego z zakresu bhp, opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków oraz instrukcji ładownicy, którą w chwili wypadku kierował zmarły.

Po pierwsze, pełnomocnik pozwanego i sam pozwany – mimo zobowiązania do wskazania, jakie fakty niewyjaśnione w świetle dokumentów dołączonych do akt, miałyby być ustalone na podstawie tych dowodów - nie przedstawił takich faktów, ograniczając się wskazania, że chodzi o ustalenie okoliczności wypadku, które to okoliczności wynikały z innych dowodów, których w żadnym zakresie nie podważał.

Po drugie, mimo zobowiązania do przedstawienia wnioskowanych dokumentów ze wskazaniem, że ich uzyskanie pozostaje w jego możliwościach (art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c.), pozwany ograniczył się do wyjaśnienia, że napotkał pewne trudności, co oznacza w istocie, że mimo obiektywnych możliwości uzyskania tych dowodów zaniechał właściwych starań w tym zakresie.

Po trzecie, w odpowiedzi na pytanie, czy w ramach postępowania przedsądowego prowadzonego po zgłoszeniu szkody pozwany występował o uzyskanie wskazanych dokumentów, profesjonalny pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, że nie dokonano takich starań, jednocześnie nie wyjaśniając, co stało temu na przeszkodzie. Nie ulega natomiast wątpliwości, że niezależnie od przepisów regulujących powinności zakładu ubezpieczeń w toku tzw. likwidacji szkody (por. art. 29 ustawy o działalności ubezpieczeniowej) lub jego pełnomocnika wykonującego zawód radcy prawnego, zgodnie z art. 355 k.c. ich zobowiązania powinny być wykonane z należytą starannością wynikającą z prowadzonej działalności. Brak starań o wyjaśnienie okoliczności dotyczących zgłoszonej szkody trudno natomiast uznać za dopełnienie tego obowiązku, wobec czego powoływanie się na konieczność uzyskania dodatkowych dokumentów lub wiedzy dopiero w trakcie procesu sądowego (który został wszak poprzedzony postępowaniem wewnętrznym pozwanego) i bez wyjaśnienia, jakie fakty istotne dla rozstrzygnięcia miałyby być konkretnie ustalone i dlaczego, należy uznać za nielojalność procesową zmierzającą do wywołania zbędnej zwłoki w postępowaniu sądowym.

W realiach niniejszej sprawy poza sporem było, że pozwany ubezpieczał odpowiedzialność cywilną pracodawcy zmarłego pracownika. Po zgłoszeniu szkody, która miała być objęta tą odpowiedzialnością, obowiązkiem pozwanego było zatem wyjaśnienie wszelkich okoliczności szkody przed decyzją dotyczącą zgłoszonych roszczeń. Jeżeli takich starań nie podjął ani on, ani jego pełnomocnik, nie mogą wywodzić z tego korzystnych dla siebie skutków prawnych ani podejmować czynności, które zmierzałyby do przedłużenia procesu sądowego lub do przerzucenia ciężaru uzyskiwania dowodów na sąd, gdyż takie działanie należałoby uznać za ewidentnie naruszające zasady procesu (por. art. 6 k.p.c.).

Z wyjaśnień uzyskanych od pełnomocnika pozwanego (por. k. 296) wynika natomiast, że w rzeczywistości nie zadał sobie trudu uzyskania dostępnej dokumentacji, a tym samym jej zbadania, co oznacza, że decyzje w zakresie szkody powódek pozwany mógł podejmować bez właściwego ustalenia okoliczności szkody.

Wnioski o to, aby taki materiał dowodowy został uzyskany przez sąd, należało zatem uznać za nadużycie prawa procesowego i dążenie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co jest niedopuszczalne w świetle art. 4¹ i art. 6 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, czyli to, że wszelkie niezbędne dla rozstrzygnięcia fakty wynikały z dowodów przedstawionych przy pozwie i odpowiedzi na pozew, a nadto charakter działania strony pozwanej w pozostałym zakresie, jej wnioski dowodowe w zdecydowanej większości pominięto, dostrzegając przy tym, że odpowiedź na część zgłaszanych przez pozwanego pytań lub wątpliwości została uzyskana w ramach niekwestionowanych wyjaśnień powódki i zeznań jej oraz świadków, również w zakresie przyczynienia zmarłego do wypadku – o czym również w dalszej części uzasadnienia.

Przechodząc do merytorycznej oceny roszczeń obu powódek, w pierwszej kolejności należy wskazać, że – co było bezsporne – pozwany ubezpieczał odpowiedzialność cywilną (...) S.A., czyli pracodawcy R. B. (1) zmarłego w wyniku wypadku przy pracy, do którego doszło w dniu 5.10.2016 r.

Zgodnie z umową łączącą pozwanego i (...) S.A. oraz klauzulą dodatkową do tej umowy, pozwany był odpowiedzialny m.in. za szkody osobowe wyrządzone pracownikom będące skutkami wypadku przy pracy.

Nie ulegało nadto wątpliwości, że spółka (...) S.A. - jako przedsiębiorstwo budowlane - w dacie wypadku prowadziła działalność gospodarczą w zakresie budownictwa przy użyciu sił przyrody (energii elektrycznej, paliw płynnych itp.), bez których jej działalność w istocie nie byłaby możliwa.

Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Jest to odpowiedzialność ponoszona na zasadzie ryzyka, czyli nawet wówczas, gdy do powstania szkody doszło w wyniku wypadku niezawinionego przez podmiot prowadzący przedsiębiorstwo.

Dodać trzeba, że jeżeli szkoda powstałaby w wyniku zawinionych działań pracowników takiego przedsiębiorstwa, prowadzący je podmiot mógłby ponosić za to odpowiedzialność również na podstawie art. 429 lub art. 430 k.c.

Jak wskazano wyżej, w niniejszej sprawie poza sporem było, że ubezpieczana przez pozwanego spółka (...) prowadziła działalność przy użyciu sił przyrody, a do wypadku przy pracy doszło wskutek ruchu przedsiębiorstwa związanego z wykonywaniem robót na budowie przy użyciu maszyny wprawianej w ruch za pomocą paliwa.

Co więcej, pracownicy ubezpieczonej spółki (...) zostali prawomocnie skazani za przestępstwa polegające niedopełnieniu obowiązków w zakresie zapewnienia bezpiecznych warunków pracy i narażenia innych pracowników (w tym zmarłego R. B.) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Oznacza to, że spółka (...) ponosi odpowiedzialność cywilną za szkody powstałe w wyniku tego wypadku na podstawie art. 435 § 1 k.c., ale również na podstawie art. 430 k.c. (czyli za szkodę wyrządzoną z winy skazanych pracowników, którzy narazili innych pracowników na utratę życia).

Przesądza to o odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń, który ubezpieczał wszakże odpowiedzialność cywilną spółki (...), jako pracodawcy zmarłego, zwłaszcza wobec faktu, że nie było żadnych twierdzeń dotyczących istnienia jakichkolwiek przesłanek wyłączających odpowiedzialność spółki (...).

Ponieważ – jak już wskazano - pozwany ubezpieczał odpowiedzialność cywilną pracodawcy zmarłego w wypadku R. B., zgodnie z przepisami art. 446 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c., był zobowiązany do naprawienia szkody i krzywdy, jaką poniosły osoby bliskie zmarłemu, w zakresie, w którym nie zostały one naprawione w ramach świadczeń wypłaconych z ubezpieczenia społecznego, a dotyczyły kosztów pogrzebu (art. 446 § 1 k.c.), renty (art. 446 § 2 k.c.), odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) i zadośćuczynienia za krzywdę (art. 446 § 4 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, w odniesieniu do poszczególnych roszczeń zgłoszonych pozwem należy wskazać, co następuje:

ZADOŚĆUCZYNIENIE

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Poza jakąkolwiek wątpliwością jest, że córka zmarłego oraz jego partnerka życiowa, z którą pozostawał w trwałym związku ok. 8 lat, były najbliższymi członkami jego rodziny. W świetle zeznań świadków i powódki nie ulega też wątpliwości, że rodzina ta funkcjonowała prawidłowo, a więzi między jej członkami były silne, o czym świadczą chociażby wspólne zamieszkiwanie, spędzanie czasu, wzajemna troska i opieka, plany na przyszłość i pamięć, jaką nadal otaczany jest zmarły.

Krzywdą związana z utratą ojca i partnera w przypadku obu powódek była zatem znaczna. Córka zmarłego w chwili wypadku miała niespełna 4 lata i w sposób nieodwracalny utraciła ojca, a tym samym jakiejkolwiek szanse na naturalne, ojcowskie wsparcie w toku całego życia. Partnerka zmarłego znalazła się natomiast w sytuacji konieczności zmiany dotychczasowych planów i nadziei życiowych, które wiązała ze zmarłym.

Mając na uwadze skalę takiej krzywdy, w ocenie Sądu zadośćuczynienie należne powódkom – które w założeniu ma służyć dostarczeniu pokrzywdzonym materialnych środków celem złagodzenia niematerialnych skutków krzywdy – nie powinno być mniejsze niż po 200 000 zł dla każdej z nich.

Dostrzec jednak trzeba, że w świetle poczynionych wyżej ustaleń nie ulega wątpliwości, że zmarły znacząco przyczynił się do swojej śmierci, gdyż prowadził wózek bez uprawnień, nie zapiął pasów bezpieczeństwa i nie postąpił zgodnie z instrukcją obsługi pojazdu – nawet przy założeniu, że nie przeszedł odpowiedniego przeszkolenia w tym zakresie, które winien zapewnić pracodawca, dopuszczając go do pracy z takimi urządzeniami.

Ponieważ posiadanie uprawnień, a tym samym znajomość instrukcji, jak również zapięcie pasów bezpieczeństwa z reguły ogranicza negatywne następstwa wypadków – co wiadomo powszechnie - takie zachowanie uznać należy za zawinione i wpływające na rozmiar szkody.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy. Nie jest nadto wątpliwe, że skoro zakres naprawienia szkody uległby zmniejszeniu na rzecz bezpośrednio poszkodowanego, tym samym zmniejszeniu ulega ten obowiązek na rzecz osób bliskich poszkodowanemu.

Oceniając zakres uchybień zmarłego i jego winy, zdaniem Sądu obowiązek naprawienia szkody winien ulec zmniejszeniu w granicach 30-40%. Przyjęcie stopnia większego prowadziłoby w istocie do przerzucenia odpowiedzialności za wypadek na zmarłego, do czego nie ma jednak żadnych przesłanek, zważywszy na ustalone okoliczności wypadku.

W konsekwencji, skoro zadośćuczynienie nie powinno być niższe niż w kwocie 200 000 zł, po uwzględnieniu zmniejszenia z tytułu przyczynienia, kwoty należne powódkom sięgałyby od 120 000 zł do 140 000 zł.

Pozwany wypłacił na rzecz każdej z powódek zadośćuczynienia w kwocie po 25 000 zł.

Oceniając całokształt tych okoliczności, zdaniem Sądu, tytułem uzupełnienia należnego zadośćuczynienia, na rzecz każdej z nich należało zasądzić jeszcze po 100 000 zł – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia, w którym pozwany – mimo obowiązku spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody- nie spełnił tego świadczenia w całym zakresie (por. k. 75 i nast.).

ODSZKODOWANIE Z TYTUŁU ZNACZNEGO POGORSZENIA SYTUACJI ŻYCIOWEJ

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. w przypadku opisanym powyżej (śmierć osoby najbliższej) sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W świetle przedstawionych dowodów poza jakąkolwiek wątpliwością było, że zmarły był jedynym żywicielem rodziny, której źródłem utrzymania były wyłącznie jego dochody. Utrata takiej osoby w sposób oczywisty i znaczny pogarsza

sytuację życiową jego bliskich, z którymi prowadził wspólne gospodarstwo domowe - o ile jego utrata nie została w żaden sposób zrekompensowana.

Na gruncie niniejszej sprawy należy dostrzec, że udowodnione dochody R. B. sięgały kwoty maksymalnie do 4 000 zł miesięcznie (por. dokumenty rachunkowe). Tym samym każdy z członków trzyosobowej rodziny mógł liczyć na kwotę do 1 333,33 zł miesięcznie. Po wypadku natomiast:

- córka zmarłego otrzymała odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 70 196 zł,
- córka zmarłego otrzymuje comiesięczną rentę w kwocie 1 139 zł,
- partnerka zmarłego otrzymała jednorazowe świadczenie w kwocie 1 100 zł,
- obie powódki otrzymały nawiazki zasądzone wyrokiem karnym skazującym przełożonych zmarłego (łącznie 6 000 zł), zapomogi ze spółki (...) oraz współpracowników zmarłego (łącznie blisko 20 000 zł).

Wskazane wyżej kwoty w ocenie Sądu wystarczająco zrekompensowały pogorszenie sytuacji życiowej wynikłe z samego wypadku – przy uwzględnieniu oczywiście przyczynienia zmarłego do jego powstania. Tym samym żądanie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej nie mogło zostać uwzględnione.

RENTA

Zgodnie z art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Z dołączonych przez strony dokumentów, zeznań świadków i jednej z powódek wynika poza jakąkolwiek wątpliwością, że zmarły miał obowiązek alimentacyjny wobec kilkuletniej córki (art. 133 k.r.o.), a nadto dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania zamieszkującej z nim partnerce (jednocześnie matce dziecka).

W ocenie Sądu takie fakty w pełni uzasadniałyby żądanie renty na rzecz każdej powódek co do zasady, niemniej rozważenia wymagała również wysokość tego świadczenia w odniesieniu do każdej z nich.

Jak wskazano wyżej, z uwagi na wysokość maksymalnych i udowodnionych dochodów zmarłego (do 4 000 zł), przy zachowaniu równej stopy życiowej każda z powódek mogła oczekiwać na kwotę do 1 333,33 zł miesięcznie.

Gdyby nie uzyskały w zamian żadnego świadczenia, do takiej kwoty ograniczałoby się ich roszczenie o rentę, które należałoby jednak pomniejszyć zgodnie ze wskazanym wyżej stopniem przyczynienia zmarłego do wypadku (30-40%).

W konsekwencji powódki mogłyby liczyć na renty maksymalnie do kwoty ok. 933 zł miesięcznie.

Po wypadku córka zmarłego otrzymuje rentę rodzinną w kwocie ponad 1 100 zł miesięcznie (niezależnie od dodatków rodzinnych).

Jej roszczenie o rentę nie mogło zatem zostać uwzględnione.

Partnerka zmarłego nie otrzymuje żadnego regularnego świadczenia po jego śmierci, wobec czego, przy uwzględnieniu całokształtu wskazanych wyżej okoliczności, w ocenie Sądu na jej rzecz należało przyznać rentę w kwocie 900 zł miesięcznie (co należyte uwzględnia zmienność wynagrodzenia zmarłego, które maksymalnie sięgało kwoty 4 000 zł miesięcznie) – poczynając od daty śmierci R. B., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia, w którym pozwany – mimo obowiązku spełnienia świadczenia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody - nie spełnił tego świadczenia w całym zakresie (por. k. 75 i nast.).

ODSZKODOWANIE Z TYTUŁU KOSZTÓW POGRZEBU

Zgodnie z art. 446 § 1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody jest zobowiązany zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Jak wynikało z zeznań powódki oraz dokumentów dołączonych przez strony, koszty pogrzebu zostały poniesione częściowo przez spółkę (...), a częściowo przez powódkę D. S. z zasiłku pogrzebowego, zapomóg od współpracowników zmarłego, a w zakresie kosztów nagrobka, tj. kwoty 7 610 zł, wyłącznie ze środków własnych.

Koszty nagrobka we wskazanej kwocie w żaden oczywisty sposób nie przekraczają miary przyjętych zwyczajów i nie mogą jawić się jako przejaw zbytku lub luksusu, a ogłoszenia internetowe przedstawione przy sprzeciwie wskazują jedynie, że koszty te mogą być zróżnicowane.

Skoro poniosła je partnerka zmarłego, zgodnie z powołanym przepisem należał jej się ich zwrot od pozwanego – w całości.

ODNIESIENIE DO WYROKU ZAOCZNEGO

W sprawie niniejszej wyrokiem zaocznym uwzględniono powództwo niemal w całości. Od tego wyroku w zakresie uwzględniającym powództwo pozwany wniósł sprzeciw, w wyniku którego doszło do ponownego rozpoznania sprawy w zaskarżonym zakresie.

Zgodnie z art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok, którym wyrok zaoczny w całości lub części utrzymuje w mocy albo uchyla go i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Zważywszy na poczynione wyżej rozważania i ocenę roszczeń powódek, na podstawie powołanych przepisów należało zatem utrzymać wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 2 lipca 2020 r. w sprawie I C 368/20 w części, tj.:

- w pkt. I ppkt. a) w zakresie zadośćuczynienia należnego D. S. (1) do kwoty 100 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. I ppkt. c) w zakresie renty należnej D. S. (1) w kwocie 900 zł miesięcznie, płatnej do 10. dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 6 października 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. II ppkt. a) w zakresie zadośćuczynienia należnego M. B. (1) w kwocie 100 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. III w zakresie zasadzającym od pozwanego na rzecz powódki D. S. (1) odszkodowanie z tytułu kosztów pogrzebu w kwocie 7 610 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2020 r. do dnia zapłaty,

oraz uchylić wyrok zaoczny i oddalić powództwa D. S. (1) i M. B. (1) w pozostałym zakresie.

Ponieważ roszczenie D. S. zostały uwzględnione w ok. 57%, a M. B. w ok. 53%, koszty procesu należało rozdzielić stosownie do art. 100 k.p.c. (po stronie powódek wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie po 5 400 zł, a po stronie pozwanego wynagrodzenie pełnomocnika w takiej samej wysokości co pełnomocnika powódek, przy uwzględnieniu, że zgodnie z art. 348 k.p.c. koszty sprzeciwu i rozprawy ponosił we własnym zakresie).

Zasadne koszty powódki D. S. wyniosły 3 078 zł (57% z 5 400 zł), zaś zasadne koszty pozwanego – 2 322 zł (43% z 5 400 zł). Różnica w kwocie 756 zł wypada na korzyść powódki D. S. i dlatego wyrok zaoczny utrzymano w tym zakresie.

Zasadne koszty powódki M. B. wyniosły 2 862 zł (53% z 5 400 zł), zaś zasadne koszty pozwanego – 2 538 zł (47% z 5 400 zł). Różnica w kwocie 676 zł wypada na korzyść powódki M. B. i dlatego wyrok zaoczny utrzymano w tym zakresie.

O nieuiszczonych kosztach sądowych (opłata od pozwu 19 081 i koszty stawienia świadka w kwocie 146 zł – k. 373, tj. łącznie 19 227 zł), orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stosownie do wyniku procesu, w którym ostatecznie można uznać, że pozwany uległ w 55% całości zgłoszonych roszczeń (w zaokrągleniu). Z tego względu, wyrok zaoczny w pkt. V utrzymano w mocy w zakresie 55% kosztów sądowych, które nakazano ściągnąć od pozwanego.

Powyższe oznacza, że w pozostałym zaskarżonym zakresie wyrok zaoczny należało uchylić i oddalić powództwa w nieutrzymanej w mocy części.

Mając na uwadze trudną sytuację życiową powódek, w tym wysokość ich dochodów, na podstawie art. 113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, odstąpiono od obciążania ich brakującą częścią kosztów sądowych.